

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/190759,Zydzi-ukrywani-na-bagnach-Relacja-Tadeusza-Stanki-ewicza.html>

27.02.2026, 06:12



Żydzi ukrywani na bagnach. Relacja Tadeusza Stankiewicza

- Sami byliśmy zagrożeni, ale jakoś tym Żydom trzeba było pomóc, bo czuliśmy, że to nasi obywatele. Wczoraj się znaliśmy, a dzisiaj mamy się odwrócić plecami? Nie mogliśmy tego zrobić - wspomina Tadeusz Stankiewicz, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, syn dwojga Sprawiedliwych i brat Sprawiedliwej. Odwiedź portal opowiedziane.ipn.gov.pl i poznaj historię jego rodziny, która ryzykując życie, niosła pomoc Żydom.

07.08.2025

[Żydzi](#)

Tadeusz Stankiewicz urodził się 7 sierpnia 1930 r. w Puławach. Jest synem leśnika Stanisława i gospodyni domowej Barbary Zofii z d. Dysput. Jego miasto rodzinne zamieszkiwane było w ok. trzydziestu proc. przez Żydów, będących przeważnie rzemieślnikami, handlowcami oraz o wiele rzadziej lekarzami.

- Moi rodzice mieli z nimi nawet bliskie relacje. [...] To w zasadzie było normalne współżycie między ludźmi, nie było jakichś tam kłopotów. Kto miał jakąś pretensję do Żyda w interesach, to miał, ale w mojej rodzinie nie odczuwało się tego - tłumaczy Świadek Historii.

W czasie okupacji Żydzi w sposób szczególny byli prześladowani i dyskryminowani przez Niemców. Ich prawa ograniczano m.in., zakazując handlu oraz przymuszając do noszenia symbolu gwiazdy Dawida na odzieży. Zaczęły również powstawać getta. Wszystko to budziło niesmak, ale i chęć do działania. Wielu Żydów z prośbą o wsparcie zwracało się m.in. do Stanisława Stankiewicza.

- Zaczął organizować się ruch oporu, moja rodzina i leśniczówka były jednym takim ogniwem. Więc pamiętam, jak najpierw powstawało ZWZ. Przychodzili różni znajomi, koledzy ojca, zaczęła powstawać organizacja. Stawał też temat, jak Żydom pomóc - mówi syn Stanisława Stankiewicza.

Ojciec Tadeusza Stankiewicza, chcąc pomóc Żydom, wystąpił do Arbeitsamtu w Opolu Lubelskim - gdzie było zorganizowane getto - o zgodę na zatrudnienie grupy żydowskich pracowników przy pracach leśnych m.in. zakładaniu szkółek, wyrębie drzew. Niemcy zgodzili się na to, ponieważ Żydzi i tak byli zmuszani do robót publicznych, bez żadnych ekwiwalentów.

- Przydzielili ojcu takie komando trzydziestu Żydów. [...] Nadzór nad komandem miał mieć żydowski policjant. Było pewne ryzyko dlatego, że właściwie ta praca nie była potrzebna i była to fikcja, a przecież ci ludzie byli innych zawodów. Do tej pracy akurat może się nie nadawali, ale chodziło o to, żeby mieli kontakt z ludnością aryjską - relacjonuje nasz Świadek.

► [Obejrzyj galerię zdjęć rodziny Stankiewiczów](#)

Kiedy w 1942 r. Niemcy przystąpili do likwidacji getta, ojciec Tadeusza postanawia uratować życie swoim podopiecznym, organizując im ukrycie w ziemiankach i szałasach wybudowanych w rejonie leśnych bagien na terenie leśnictwa. Robi to pod pretekstem skrócenia czasu podróży do pracy.

- Ojciec znowuż mówi: *»Przecież to nie ma sensu. Jeżeli mają przejść dziesięć kilometrów na piechotę, to ile zostanie na pracę? Jak mają wrócić na wieczór na godzinę szóstą?«*. Więc znów uzgodnił z Arbeitsamtem, że zorganizuje kwatery w pobliskich wsiach [...] i Niemcy zgodzili się również na to - relacjonuje Tadeusz Stankiewicz.

Żydzi przychodzili na zbiórkę do leśniczówki, gdzie uzbrajali się w narzędzia do pracy w lesie. Jednak do wykonywania obowiązków przy szkółce szło ich tylko kilku, dyżurnych. Pozostali wracali na kwatery i tam z ludnością wiejską wymieniali swoje usługi. Płacono im przeważnie żywnością - z uwagi na jej deficyt w getcie. Handlowano głównie odzieżą, obuwem oraz papierosami.

- *To wszystko kwitło do czasu, kiedy nastąpiło rozporządzenie gubernatora Franka o ściąganiu wszystkich komand, w których pracowali Żydzi, do getta i punktów wyznaczonych. Było podane, że jeżeli ktoś będzie Żydów zatrzymywał, przetrzymywał, przechowywał, udzielał jakiegokolwiek pomocy, to będzie karany śmiercią* - tłumaczy Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Ojciec Tadeusza, chcąc pomóc Żydom w tej trudnej sytuacji, postanawia - wraz z zaufanymi ludźmi z konspiracji - wykopać ziemianki w różnych punktach lasu. Robią to na terenach bagnistych, trudnodostępnych i zamaskowują je zawalonymi drzewami.

Co wydarzyło się po odkryciu ziemianek przez Niemców na skutek donosu? Czy ostatecznie udało się ocalić ukrywanych w leśniczówce Żydów? Jakie konsekwencje za pomoc im poniósł ojciec Tadeusza Stankiewicza? Odpowiedzi na te pytania znajdziesz w notacji Tadeusza Stankiewicza na portalu Opowiedziane.

► [Obejrzyj całą notację Tadeusza Stankiewicza na opowiedziane.ipn.gov.pl](https://opowiedziane.ipn.gov.pl)

[Opowiedziane.ipn.gov.pl](https://opowiedziane.ipn.gov.pl) jest narzędziem, które pozwala na zapoznanie się z archiwalnym zasobem IPN w zakresie historii mówionej. Umożliwia spojrzenie w przeszłość oczami Świadków, którzy dotyczą najważniejszych zagadnień polskiej historii: II wojna światowa, wywózki Polaków na wschód ZSRS, Zbrodnia Katyńska, ratowanie Żydów przez Polaków w czasie Holocaustu, Rzeź Wołyńska, Powstanie Warszawskie, opozycja w PRL, Solidarność oraz szeregu innych wydarzeń.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Żydzi